



bez_nazwy!!

Gazetka szkolna
redagowana przez
uczniów Zespołu
Szkół im. Andrzeja
Średniawskiego

2009/2010
październik

wrzesień —

Hej!

Witamy w nowym roku szkolnym w murach tej szkoły tych, którzy towarzyszą nam od jakiegoś czasu, a także wszystkich NOWYCH :) . Życzymy miłej lekturki w te jesienne dni.

Redakcja



Pośpieszmy przez szkołę:

- Wernisaż prac uczniów przyszłych architektów
- Wycieczka do Oświęcimia
- Święto Drzewa
- Przegląd Grup Oazowych
- Koncert muzyki francuskiej
- Projekt unijny
- Zaduszki Patriotyczne 2009
- Ruszyła tegoroczna edycja akcji „Pomoc schronisku dla psów w Harbutowicach”

W najbliższym czasie w szkole:

- Akademia z okazji Święta Niepodległości
- Turniej Wiedzy o Patronie
- Święto Szkoły
- Zawody Matematyczne
- Szkolny Turniej Piłki Nożnej
- Wyjazd na Targi Książki

Klasa	czas praktyki	termin
2TG	4 tyg.	15.02 - 12.03.2010 r.
3TG	4 tyg.	04.01 - 12.02.2010 r.
	18.01-31.01.2010 r.	ferie zimowe
3TI	4 tyg.	23.11 - 18.12.2009 r.
2TA	3 tyg.	16.04 - 07.05.2010 r.
	03.05.2010 r.	dzień wolny
3TA	2 tyg.	10.05 - 21.05.2010 r.

Echa rozpoczęcia roku szkolnego...

Data 1 września to powrót do rzeczywistości szkolnej, codziennych obowiązków, to sygnał, że czas wakacji minął. Uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół rok szkolny 2009-2010 rozpoczęli od uroczystej mszy w kościele św. Brata Alberta na Osiedlu. Kolejnym punktem jego inauguracji było spotkanie w auli, gdzie wszyscy zebrani wysłuchali przemówienia Dyrektora szkoły i wicestarosty Krzysztofa Halaka.

Jerzy Cachel przywitał zgromadzonych uczniów i nauczycieli, przypomniał, że czas zostawić już wakacje we wspomnieniach, a wrócić do nauki i pracy. Szczególnie ciepłe słowa popłynęły w stronę uczniów klas pierwszych, którzy rozpoczynają przygodę z nauką w nowej szkole. Potem Dyrektor przywitał nowych nauczycieli: Marię Kaletę, Katarzynę Słomczyńską i Grażynę Łętochę. Gratulował również sukcesu tym, którzy awansowali zawodowo: Jarosławowi Szlachetce, Annie Ochender, Krzysztofowi Janusowi, Kamilowi Jezierskiemu i Barbarze Tęczyńskiej.

Przez wakacje prace nad budową hali spor-

towej nabrały tempa i widać już ich efekty. Za przychylność i zrozumienie potrzeb szkoły także w tej kwestii Dyrektor podziękował poprzedniemu i temu zarządowi Starostwa Powiatowego. Dyrektor nie zapomniał również o przyszłych maturzystach. Wystosował do nich apel o rozsądne podejmowanie wyborów przedmiotów do zdawania na egzaminie maturalnym. Przy tej okazji przedstawił wyniki zdawalności matury w roku 2009, która dobrze wypadła na tle całej Małopolski. Wspomniał również o imponujących wynikach egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe.

Ponadto uczniowie dowiedzieli się o tym, co będzie działo się w szkole w tym roku szkolnym. Kontynuowane będą konkursy o Średniawskim, Zawody

Matematyczne, Wieczornica, akcja krwiodawstwa, pomocy schronisku dla zwierząt.

Wicestarosta Krzysztof Halek w swoim przemówieniu również zwrócił się do pierwszoklasistów. Życzył, by szkoła stała się dla nich źródłem wielu przeżyć i wrażeń, które na zawsze zapadną w pamięć. Następane słowa skierował do Dyrekcji i nauczycieli dziękując za trud, wkładany w wykształcenie młodego pokolenia. Zwrócił się również do rodziców zapewniając ich, że pedagodzy zajmujący się ich dziećmi dołożą wszelkich starań, by przekaz informacji był rzetelny i nie zabrakło kompetencji. Kończąc zaznaczył, że w szkole najważniejsze jest wzajemne poszanowanie, dyscyplina i poczucie przynależności.

Pierwszy dzwonek przypomniał o szkolnych obowiązkach, o nauczycielach, koleżankach i kolegach, ale należy pamiętać, że "Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia".

EG



Pokazali swoje prace

Każdy artysta tworząc swoje dzieło myśli o chwili, w której zostanie ono zaprezentowane publiczności. Utwór artystyczny staje się pełny dopiero w interakcji z odbiorcą. Architekt krajobrazu jest po części artystą - swoją wizję ogrodu, przestrzeni krajobrazu najpierw przelewa na papier. Uczniowie technikum architektury krajobrazu w Zespole Szkół im. Andrzeja Średniawskiego w trakcie nauki zawodu także tworzą projekty ogrodów kształtując swoją wyobraźnię i wrażliwość artystyczną.

Tym początkującym artystom szkoła corocznie umożliwia zaprezentowanie swoich prac szerszej publiczności. W tym roku, wyjątkowo, wernisaż prac uczniów architektury krajobrazu odbył się dopiero jesienią, 7 września w sali lustrzanej MOKiS. Wystawa zorganizowana została przez nauczycieli technikum architektury krajobrazu i pracowników ośrodka kultury pod kierownictwem pani Natalii Jakubas-Breksy i pani Natalii Nowackiej. Poniedziałkowy wernisaż rozpoczęła prelekcja nauczycielki Zespołu Szkół Natalii Jakubas—

Breksy na temat istotnej roli wrażliwości artystycznej twórcy w projektowaniu i aranżacji wnętrz ogrodowych.

Wystawione prace prezentują dużą różnorodność. Przede wszystkim są to projekty o różnej tematyce, z zakresu wszystkich przedmiotów zawodowych. Zaprezentowane zostały również trzy główne techniki wykonania: rysunek ołówkiem, tuszem i techniki malarskie. Na ich przykładzie można również prześledzić rozwój umiejętności uczniów, gdyż zebrane prace prezentują dorobek wszystkich klas technikum.

Uczestnicy wernisażu byli pod wrażeniem

poziomu artystycznego wystawy. Projekty aranżacji ogrodu prywatnego zachwyciły profesjonalizmem, zainteresowanie wzbudzały również rysunki tuszem detali oraz impresje malarskie. Wystawia to bardzo dobrą ocenę uczniom, ale także nauczycielom i dyrekcji Zespołu Szkół im. A. Średniawskiego, w którym już od kilku lat młodzież i słuchacze kształcą się z powodzeniem w tym kierunku.

Wystawa będzie otwarta do końca września, w godzinach od 8 do 21. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych ogrodami, sztuką oraz kształceniem na kierunku architektury krajobrazu.

AG

O jesieni poetycko...

W jesieni

O cicha, mglista, o smutna jesieni!
Już w duszę czas twój dziwny, senny spływa,
przychodzą chmary zapomnianych cieni,
tęsknota wiedzie je smutna i tkliwa,
ileż miłości, och, ileż kochania
umarła przeszłość z naszych serc pochłania,
z naszych serc biednych, z naszych serc bezdeni...

Zamykam oczy... Blade ciche cienie
suną się w liści posępnym szeleście -
jak obłok światło niesie je wspomnienie...
O dni umarłe! o dni! gdzie jesteście?...

Co pozostało po was?... Ach! daleko,
daleko kędyś toczycie się rzeką
szarą i mętną w głąb puszczy i w milczenie...

K. Przerwa-Tetmajer

Projekt w ramach Unii

Starostwo myślenickie prowadzące Zespół Szkół im. Andrzeja Średniawskiego i starostwo suskie prowadzące Zespół Szkół w Jordanowie oraz prywatny Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Limanowej zawarły partnerskie porozumienie, by umożliwić uczniom techników architektury krajobrazu wspólne realizowanie projektu: Nasza wiedza - nasza szansa na przyszość finansowanego z funduszy unijnych w ramach działania Kapitał Ludzki - Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego.

Konkurs na projekt rozpisany został przez Wojewódzki Urząd Pracy. - *Postanowiliśmy spróbować zdobyć te środki dla naszych uczniów. Chcemy im maksymalnie pomóc po pierwszej zdać egzamin zawodowy z dobrym wynikiem, a dalej -*

stworzyć większą szansę tym, którzy chcieliby studiować, by przeszli z powodzeniem egzaminy praktyczne. Z Jordanowem znaleźliśmy się ze zjazdów szkół architektury krajobrazu, które zainicjowała nasza szkoła wraz z Wydziałem Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej. Szukaliśmy jeszcze trzeciej takie były wymogi konkursowe, by w projekcie uczestniczyły trzy szkoły. Wybór padł na Limanową. To fantastyczna szkoła prywatna o bardzo wysokim poziomie kształcenia. Napisaaliśmy projekt i złożyliśmy wniosek, który pomyślnie przeszedł wszystkie etapy kwalifikacji i w efekcie wygrałiliśmy te pieniądze - mówi Jerzy Cachel.

Co projekt daje szkołom i bezpośrednio uczniom? Będą z niego sfinansowane po 3 godziny zajęć dodatkowych w każdej

matematyki pod kątem matury oraz po godzinie warsztatów z architektury krajobrazu oraz rysunku zawodowego pod kątem egzaminu zawodowego i egzaminów wstępnych. Zajęcia będzie realizowała każda szkoła u siebie.

Uczniowie biorący udział w projekcie będą ponadto razem wyjeżdżali na wyższe uczelnie (zwiedzanie, uczestniczenie w wykładach i zajęciach otwartych) oraz do parków narodowych, by poznać, jak w praktyce zarządza się krajobrazem i chroni go. W sumie będą to dwa wyjazdy miesięcznie. Projekt obejmuje także zajęcia praktyczne na działkach doświadczalnych Politechniki Krakowskiej i Uniwersytetu Rolniczego.

Projekt będzie realizowany przez trzy lata. W tym roku obejmuje klasy maturalne, w następnych być może będą mogli z niego skorzystać - obok maturzystów - także młodszy uczniowie.

awz

Koncert muzyki francuskiej

W październiku uczniowie klas pierwszych Zespołu Szkół mieli przyjemność uczestniczenia w koncercie muzyki francuskiej, który odbył się w Miejskim Domu Kultury. Nie był to do końca koncertowej muzyki, gdyż artyści

urozmaicili go piosenkami angielskojęzycznymi. Piękne piosenki, gra na różnych instrumentach wraz z zabawną choreografią wzbudziły wiele emocji. Chwile spędzone przy francuskich dźwiękach były bardzo miłe i pozostawiły ślad w naszej pamięci.

O jesieni poetycko...

Tęsknię za tobą jesienno

Za tobą odległą

O zimne deszcze -

Szukam cię w nocy

ciemnej,

W taki mrok,

W taki chłód

Stanisław Grochowiak

„Arbeit macht frei”

Dnia 20 października A.D 2009 miałem okazję odbyć moją drugą już na przestrzeni kilku lat podróż do muzeów obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Brzezince. Miejsc, gdzie w bestialski sposób zamordowanych zostało tysiące Żydów, Polaków, Cyganów i wielu obywateli innych narodowości.

Wyruszyliśmy z Myślenic o godz. 8:45. W wycieczce brali udział uczniowie klasy III TI, uczennice klasy IV TIB oraz nauczyciele - Joanna Ryś, Małgorzata Leśniak i Aneta Twardosz. Docierając na miejsce zauważyłem jedną istotną zmianę – wprowadzono zestawy słuchawkowe umożliwiające dokładniejsze i lepsze słyszenie tego, co mówi przewodnik. Po zapoznaniu się z obsługą tego „cacka” można było w końcu rozpocząć zwiedzanie.

Widniejący nad bramą napis „Arbeit macht frei” sygnalizował, że wkroczyliśmy na teren obozu. Naszą wędrowkę rozpoczęliśmy przed budynkiem bloku czwartego, gdzie przewodniczka przybliżyła nam założenia funkcjonowania obozu i opisała warunki, jakie w nim panowały. Duże poruszenie wywołała szczególnie urna z prochami zamordowa-

poruszenie wywołała szczególnie urna z prochami zamordowanych więźniów, wystawiona w tymże bloku. Przeszliśmy do bloku 5, gdzie znajdowała się ekspozycja „dowody zbrodni”. Można było tam zobaczyć niewielką część przedmiotów, które zostały zarekwirowane ofiarom obozu. Szczególnie zapadający w pamięć był jednak widok ponad 2 ton ludzkich włosów, a przecież były to włosy tylko niewiel-

- o wycieczce do Oświęcimia subiektywnie

były to włosy tylko niewielkiej części pomordowanych. Kolejnym punktem naszej wędrowki była wizyta pod „ścianą śmierci” (zrekonstruowaną po wojnie). Było to miejsce egzekucji więźniów politycznych oraz członków organizacji konspiracyjnych. Zabijano strzałem w tył głowy lub wieszano na szubienicy. Spod „ściany śmierci” przeszliśmy do bloku 11 tzw. bloku śmierci”. Tam torturowano więźniów w różnoraki sposób – tam też znajduje się cela, w której oddał życie o. Maksymilian Maria Kolbe.

Ostatnim punktem na naszej obozowej trasie były komora gazowa i krematorium gazowa i krematorium (także zrekonstruowane po wojnie). Miejsce to robi duże wrażenie i jest naprawdę trudne do opisanie.

Opuszczając Oświęcim skierowaliśmy się naszym autokarem w stronę Brzezinki. Obóz, który tam się znajdował, znacznie przewyższał powierzchnią obóz Auschwitz. Przewodniczka w Birkenau duży nacisk kładła na przybliżenie nam życia codziennego w obozie. Najogólniej rzecz ujmując – było ono straszne i nie chciałbym tutaj wchodzić w szczegóły.

W cenie biletu był jeszcze krótki dokument, nakręcony w niedługim czasie po wyzwoleniu obozu i w moim odczuciu był on najlepszym dopełnieniem informacji przekazanych przez przewodnika oraz obejrzanych ekspozycji. W dokumencie bez ogródek pokazywano tragiczny los ludzi uśmierconych w obozie, a także sylwetki tych, którzy przeżyli. Z pewnością wycieczka ta zmusi nas do refleksji, a odwiedzone miejsca na długo zapadną w pamięć. Miejmy nadzieję, że nigdy już nie spotkamy się z takim okrucieństwem.

L. Ślusarczyk

Wyobrażenia o szkole...

Wśród losowo wybranych uczniów klas pierwszych została przeprowadzona sonda dotycząca wyboru szkoły.

Uczniowie spodziewali się:

- nowych znajomości
- kształcenia swojej wiedzy
- wykwalifikowanego grona pedagogicznego
- miłej atmosfery
- surowych nauczycieli
- dobrych warunków do nauki
- profesjonalnego wyposażenia
- przestronnych sal

- hali sportowej
- dyscypliny
- nie być traktowanym jak dziecko

Sprawdziło się :

- nauczyciele są wymagający, ale przyjaźnie nastawieni i wyrozumiali
 - uczniów traktuje się poważnie
 - dyscyplina
- Nie sprawdziło się:
- hala sportowa
 - przestronna powierzchnia szkoły

P. (1TA), M. (1 TG), Łysy (1TI)

O jesieni poetycko...

Złota jesień

Braz się zakrada między trawy,
słońce żółci liście jaworów.

Podobne chmurom małe stawy
skrywają na dnie ciszę wieczoru.

Wrzesień minął, nadszedł październik,
nic białą lato snuje jesieni.

Czas na rozłąkę ludzi niewiernych,
nim mróz uczucia w sople zamieni.

Na pojednanie czas, na zgodę
serc, którym spokój nadzieje mości.

W te dni powrócić musi młodość
do kraju pięknej dalekości.

Ciesz się, że słońce zwycięża słotę
i świat jak jabłko w dłoniach trzyma.

Bowiem po dniach jesieni złotej
nadejdzie skuta srebrem zima.

J. Kasprówicz

NA LUZIE... ;-)

Szczyt ciemnoty: Zapalić jedną zapałkę, a potem drugą, aby zobaczyć, czy ta pierwsza się pali.

Szczyt elegancji: Wyskoczyć z okna na ostatnim piętrze, a widząc w locie sąsiadkę poprawić krawat.

Szczyt głupoty: Kupić portfel za ostatnie pieniądze z e .

Szczyt niemożliwości: Połaskotać tak żarówkę, aby ci w elektrowni się śmiali.

Szczyt paniki: Założyć hełm na lewą stronę... (czyli w y w i n ą ć g o . . .) .

Szczyt skąpstwa: Znaleźć plaster na odciski i kupić sobie buty o numer mniejsze.

Szczyt suszy: Kiedy drzewa chodzą za psami.

Szczyt szybkości: Zamknąć tak szybko szufladę na klucz, żeby go jeszcze do niej schować.

Szczyt nieufności: Wiercić w rurociąg Przyjaźni i patrzyć w którą stronę ropa płynie.

Szczyt pecha: Zostać zabitym przez meteoryt ze złota.

Anonimus

Oazowe śpiewy z wyróżnieniem...



Wyróżnienie w postaci dyplomu i pamiątkowej tabliczki ze znacznikiem festiwalu 18 października 2009 roku dostarczyli na ręce Dyrektora uczniowie z klas: drugiej, trzeciej i czwartej Zespołu Szkół im. A. Średniawskiego, biorący udział w XII Rejonowym Przeglądzie Muzycznych Grup Oazowych i Solistów.

Przeгляд zorganizowany został w Miejskim Ośrodku Kultury i Sportu, a wzięło w nim udział dziewiętnaście grup. Nasza grupa zaśpiewała przedmyślenicką widownią piosenki „Życ, żyć, kochać” oraz „Życie jest piękne”, przy akompaniamencie Elżbiety Piekarcz (gitara klasyczna), Pawła Kowalczyka (gitara elektryczna) i Dawida Wenera (perkusja). Wykonanym piosenkom dodawał uroku taniec Mateusza Cacho i Klaudii Fus. Naszą szkołę reprezentowała

również jako solistka Elżbieta Piekarcz, która zaprezentowała piosenki pt. „Oczyszczenie” i „Żniwo” i wśród mocnej konkurencji wyśpiewała sobie wyróżnienie.

Warto także wspomnieć o Klaudii Fus, która mimo że śpiewała z innym zespołem, dzięki swojemu niezwykle głośowi otrzymała wraz z grupą pierwsze miejsce w kategorii: zespół muzyczny.

Niezapomniany był klimat tego przeglądu. Gdy jury naradzało się, grupy nie czekały na werdykt beczynninie. Wspólnie odśpiewano na scenie „Barkę”, a to zachęciło do śpiewu innych pieśni oazowych, co mimo zaciętej rywalizacji świadczyło o wspólnej pasji - muzyce.

Mamy nadzieję, że więcej uczniów naszej szkoły będzie się angażować w podobne przedsięwzięcia i pokażą jakie talenty w nich „drzemia”.

Anna Leśniak



Zapachniało jesienią

Zapachniało powiewem jesieni

Z wiatrem zimnym uleciał słów sens

Tak być musi, niczego nie mogą już zmienić
Brylanty na końcach
twoich rzęs...

Tam, gdzie mieszkasz,
już biała od śniegu
Szkła się lodem jeziorka i błota

Tak być musi, już zmienić nie zdoła niczego
Zaczajona w twoich oczach tęsknota...

Wróci wiosna, deszcz
spłynie na drogi
Ciepłem słońca serca się ogrzeją

Tak być musi, bo ciągle tli się w nas ten ogień
Wieczny ogień, który jest nadzieją

Muzyka: Grzegorz Ciechowski
Śpiewa: Zbigniew Zamachowski
Słowa: Andrzej Sapkowski

Wrzesień to nie tylko miesiąc rozpoczynający kolejny rok szkolny - to także miesiąc pełen dat ważnych dla każdego Polaka. Wrzesień tego roku szczególnie przywołuje skojarzenia historyczne, ponieważ obchodzimy siedemdziesiątą rocznicę wybuchu II wojny światowej. Z myślą o młodzieży szkolnej pracownicy Muzeum Regionalnego "Dom Grecki" w Myślenicach przygotowali wystawę dydaktyczną zatytułowaną "Do Niepodległej - w 70 rocznicę Września '39" prezentującą "polskie drogi do niepodległości". Zgromadzone ekspozyty pochodzą ze zbiorów Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa "Nila" w Krakowie oraz Tomasza Otrębskiego - Prezesa Fundacji im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie.

Również uczniowie ze "Średniawskiego" mieli okazję zwiedzić wystawę pod opieką pracowników muzeum i nauczycieli. Dużym zainteresowaniem uczniów cieszyły się autentyczne ekspozyty będące odzwierciedleniem najważniejszych wydarzeń polskiej drogi do niepodległości, poczynając od Legionów Józefa Piłsudskiego a kończąc na Solidarności i stanie wojennym. Na wystawie można więc było zobaczyć mundury legionistów polskich z okresu I wojny światowej, broń z II wojny światowej, ekspozyty



Zespół Szkół
im. A. Średniawskiego
w Myślenicach

ilustrujące podziemną działalność Armii Krajowej i Szarych Szeregów. Wiele interesujących zbiorów zawiera również gabloty Solidarności i stanu wojennego, które zamykają historię polskiej walki o niepodległość. Bardzo ciekawe są również plansze poświęcone antykomunistycznej działalności prowadzonej w latach 1948-49 przez myślenickich harcerzy należących do TZHP "Sępy" oraz ZHP "Buki".

Zwiedzanie wystawy świetnie wpisało się we

wspomnienia dawnych wydarzeń, które rozpoczęła minuta ciszy w trakcie apelu rozpoczynającego nowy rok szkolny, a zakończą obchody rocznicy wkroczenia wojsk radzieckich do Polski 17 września. Jak pisać na stronie internetowej pracownicy muzeum: "Jesteśmy zobowiązani do poznawania swoich dziejów nie dlatego, że są szczególnie tragiczne albo szczególnie chwalebne, lecz dlatego że są nasze".

JR, AG

„Do Niepodległej”



Zespół Szkół
im. A. Średniawskiego
w Myślenicach

Patriotyczne Zaduszki... okiem wychowawcy

Tegoroczne Zaduszki dla klas pierwszych Zespołu Szkół odbyły się w piątek 23 października 2009 r. Rozpoczęli je uczniowie klasy pierwszej Technikum Informatycznego (później również uczestniczyły w nich klasy 1TA i 1TG), gromadząc się wokół grobu patrona Zespołu - Senatora Andrzeja Średniawskiego wraz z Dyrektorem Jerzym Cachlem, wychowawcą Jarosławem Szlachetką oraz Tadeuszem Pulchnym.

Tradycyjnie przewodnikiem po historii związanej z osobą patrona był Jan Stawarz, dobrze znany myślenickiej młodzieży przewodnik. Przy grobie A. Średniawskiego pan Stawarz opowiadał o czasach młodszych patrona, o tym, że mimo osierocenia Średniawski nie poddawał się i uparcie dążył do wyznaczonych sobie celów. Kolejnym punktem „zaduszkowej wędrówki” była kapliczka MB Śnieżnej przy „Studzienkach”. Przewodnik opowiedział w tym miejscu o historii nazwy samego miasta Myślenic oraz o pierwszej osadzie jaka powstała na tym terenie wokół bijącego ze skały źródła. Potem wszyscy

udali się na cmentarz przy kościółku św. Jakuba na Stradomiu (kiedyś „Woli”). Tu młodzieży zostały przybliżone sylwetki bardziej zasłużonych myśleniczian oraz rodaków lub ich krewnych spoczywających na tym cmentarzu: m.in. działka Andrew V. Schally (laureta nagrody Nobla – w zakresie medycyny), powstańców listopadowych, Edwarda Kleberta, powstańca styczniowego, burmistrzów Myślenic: Mikołaja Klakurki i Władysława Kostrzewskiego. Przewodnik

wspominał również o Grobie Nieznanego Żołnierza, na którym jest umieszczona tablica z nazwiskami myśleniczian walczących i poległych na frontach podczas II wojny światowej.

Te październikowe Zaduszki przybliżyły uczniom historię miasta, w którym się uczą, a przede wszystkim postać Średniawskiego, którego rocznica śmierci - 13 listopada - wiąże się ze Świętem Szkoły.

Jarosław Szlachetka, EG

... i ucznia

23 października klasy pierwsze były świadkami czegoś niezwykłego - opowieści pewnego mądrego starszego człowieka. Dlaczego niezwykłego? Pan Stawarz przedstawił nam historyczne treści pełne uczuć, wspomnień, życiowych doświadczeń.

Przewodnik przybliżył nam losy m.in.: powstańców myślenickich, którzy oddali życie dzielnie walcząc za kraj, ludzi którzy przyczynili się do rozbudowy i rozwoju Myślenic. Opowieść była bardzo ciekawa, a

warz wtrącał w międzyczasie informacje dotyczące architektury obiektów cmentarnych. Każdy uzyskał odpowiedź na zadane pytania. Niestety z powodu braku czasu, nasz miły przewodnik nie był w stanie opowiedzieć nam tego wszystkiego co jeszcze chcielibyśmy usłyszeć.

Był to jeden z tych dni, które uświadamiają nas w wielu ważnych sprawach, m.in.. takich jak patriotyzm.

Ł.S.

NA LUZIE... ;-)

Wielce demokratyczne narody Ameryki Północnej już dawno zadbały o to, aby nikt nie czuł się pokrzywdzony na skutek swojej odmienności fizycznej, psychicznej czy społecznej. Najwyższa pora, abyśmy i my wprowadzili do obiegowego języka sformułowania nie urażające osób i zjawisk odmiennych od przyjętych norm.

kloszard - bezdomna osoba, przemieszczający się przyszy właściciel posesji, osoba niemeldowana

więzień, skazany - społecznie izolowany

żebrak - bezrobotny na praktyce

gang - grupa młodzieżowa

śmieciarz - terenowy przedstawiciel przemysłu utylizacji zużytych dóbr materialnych

śmieci - zużyte dobra materialne, dobra w recydingu

nudziarz - interesujący inaczej

leniwy - motywacyjnie zubożony

głupi - inteligentny inaczej

bałagan - alternatywna aranżacja przestrzeni

bałaganiarz - organizacyjny niesprawny

złodziej - wtórny dystrybu-

tor Produktu Krajowego Brutto

kanalarz - górnik rud płynnych

grabarz - dostawca ostatniej usługi

Jak interpretować sformułowania w pracach naukowych - Bardzo często w pracach naukowych pojawiają się dziwne sformułowania. Oto jak należy je interpretować:

1. Od dawna wiadomo, że...
- Nie chciało mi się szukać pracy źródłowej...

2. ...można dostrzec wyraźną tendencję... -...trudno wyciągnąć sensowne wnioski...

3. ...o wielkim znaczeniu teoretycznym i praktycznym - ...mnie to interesuje.

4. Znalezienie ostatecznej odpowiedzi na te pytania nie było na razie możliwe - Eksperyment się nie udał, ale może uda się kiedyś opublikować końcowe wyniki.

5. Trzy spośród zestawów danych wybrano do szczegółowej analizy - ...pozostałe się nie nadawały.

6. Przedstawione są typowe wyniki - Są to najlepsze wyniki.

7. Najdokładniejsze wyniki otrzymał Maliniak - Maliniak to mój asystent.

8. uznaje się, że... - ja uznaję, że...

9. powszechnie uznaje się, że... - paru facetów tak uważa...

10. Jest jasne, że wiele dalszej pracy należy włożyć, zanim pełna odpowiedź stanie się możliwa - Nic z tego nie rozumiem.

11. ...poprawne z dokładnością do rzędu wielkości... - ...źle...

12. Oczekuje się, że niniejszy artykuł pobudzi zainteresowania ta dziedziną - Ten artykuł jest marny, ale inne w tej dziedzinie są podobne.

13. Staranna analiza posiadanych wyników... - Trzy strony notatek zamazały się, gdy potrąciłem szklankę z piwem...

14. ...bardzo ważne pole odkrywczych badań - ...bezużyteczny temat zasugerowany przez zwierzchników

15. Składam podziękowania mgr. Nowakowi za pomoc w pracy doświadczałnej, a dr. Kowalskiemu za cenne dyskusje - "

Vanir

Na Święcie Drzewa

Uczniowie i studenci architektury krajobrazu Zespołu Szkół im. Andrzeja Średniawskiego w Myślenicach uczcili Święto Drzewa posadzeniem 35 drzewek ozdobnych w pasie gruntu gminnego w okolicy nowo budowanej strażnicy i szkoły w Polance. Zapowiadają, że po wisienkach przyjdzie jeszcze kolej na migdałowce i rajskie jabłonie.

W sobotę 10 października, czyli w dniu Święta Drzewa pogoda nie zachęcała do prac ogrodowych, ale słowo się



Zespół Szkół
im. A. Średniawskiego
w Myślenicach

wyglądało jak w najpiękniejszym ogrodzie. Trochę tylko szkoda, że wszystkie te rośliny będą kwitły w tym samym czasie. Ale dobranie gatunków sadzonek, tak by przez cały czas któreś drzewka kwitły byłoby o wiele kosztowniejsze. Może kiedyś. I tak Polanka zyskuje piękny pas zieleni z bardzo efektywnym połączeniem kształtów drzew, nawet gdy minie pora kwitnienia".

Dzień drzewa wymyślił w 1872 roku w USA znawca i miłośnik przyrody Juliusz Morton. Twierdził on, że inne święta, które obchodzimy, służą jedynie przypomnieniu, a dzień drzewa wskazuje na przyszłość. Jego idea spotkała się z szerokim odzewem. W samym roku 1872 posadzono w USA ponad milion drzew. Do Europy idea trafiła w 1951 roku, a w Polsce obchodzony jest od kilku lat w dniu 10 października. Organizują go stowarzyszenia ekologiczne, szkoły i nadleśnictwa. W ramach tego święta prowadzona jest akcja sadzenia drzew, towarzyszy jej program edukacji ekologicznej. Zespół Szkół im. Andrzeja Średniawskiego postanowił połączyć z tym świętem prowadzone zajęcia kierunkowe.

awz

O jesieni poetycko...

Jesień

Przekwitły
bujne kwiaty w ogrodzie,
ścięte
zboże na polach,
jeszcze świeci słońce,
lecz już rozlewa się
jesienna paleta farb
na zielonych liściach drzew
i mgła się błąka po ziemi.
Dlatego odłóż troski
używaj życia
zanim przyjdą szare dni.

A.Janczkowska



Dragon Age: Początek jako duchowy spadkobierca Baldurs Gate

Tak BioWare reklamuje tę grę, ale czy faktycznie nim jest?

Jak w większości CRPG na początku gry tworzymy własną postać i w sumie robimy z nią co chcemy. Do wyboru mamy 3 rasy: elfy krasnoludy i ludzie. Poza tym każda postać ma swój początek: Elf - mag dalsi (członek leśnej bandy) lub elf mieszczański (mieszkaniec getta, elfy są traktowane jako obywatele drugiej klasy), człowiek szlachcic lub mag, krasnolud: syn króla oraz biedak. W zależności jakiego podjęliśmy decyzję, ich konsekwencje ciągną się za nami do końca gry. W *DA* dostępne są trzy klasy podstawowe: Wojownik, Złodziej i Mag. Jeśli myślicie, że to mało to się mylicie, bowiem każda klasa ma do wyboru kilka ścieżek rozwoju. Dla wojownika są to:

*Czempion, który będzie wykorzystywał okrzyki bojowe w walce, aby dodać otuchy swoim, a przeciwnikowi obniżyć morale

*Berserker, typ maniackalny - wpada w szał i niszczy wszystko na swojej drodze nie zważając na obrażenia

*Templariusz, ale nie taki historyczny, templariusze w *DA* zajmują się ściganiem magów - renegatów

*Najeźdźca - o nim wiemy najmniej, podobno jego skuteczność zwiększa się wraz ze zmniejszaniem się paska zdrowia, ma również "jeść" dusze pokonanych przeciwników

Specjalizacje zło-dzieja to:

*Łowca - walka za pomocą łuku lub kuszy

*Bard - średniowieczny James Bond ;P

*Zabójca - posługuje się zabójczymi truciznami

*Szermierz - posiada nadprzyrodzony refleks, woli unikać niż przyjmować ciosy

Specjalizacje maga:

*Mag Krwi - mag może użyć własnej siły życiowej aby wzmocnić czary, jednak taka magia jest zabroniona

*Uzdrowiciel - jak sama nazwa wskazuje...

*Zmiennokształtny - potrafi zmienić swoją postać np. w słodką monstualną tarantulę

*Mag Bojowy - używa magii w celu zwiększenia swej efektywności w walce.

Do tego wojownik i złodziej mogą się specjalizować w walce bronią dwuręczną, bronią i tarczą, bronią dystansową lub w walce dwoma broniąmi jednocześnie.

Fabula: Po dynamicznym początku i poznaniu historii naszej postaci, prędzej czy później spotykamy Duncana, który wcie-



la nas w szeregi Szarej Straży – elitarnej grupy wojowników zwalczających plagę (ta zdarza się średnio co kilkadziesiąt lat - jest to inwazja istot posiadłych przez demony). Żeby było trudniej kraj (Ferelden) ogarnia wojna domowa.

Podczas rozgrywki napotkamy paru NPC, których możemy wcielić do drużyny. BioWare zapewnia że każda z nich ma ciekawą osobowość i bogatą historię (czego jak czego, ale nie

można zarzucić BioWare nudnych postaci). Postacie mogą się buntować jeśli coś im się nie podoba, my wcale nie musimy pozostawać dłużni - jeśli któryś towarzysz nam przeszkadza, to po prostu możemy zapewnić mu wieczny sen.

Walka: Ma być m o c n o t a k t y c z n a (JEEEEEEEEEE), a więc wszyscy, którzy nie spotkali się z grami RPG odpadają w przedbiegach ;) Gra nie jest też w stylu Mass Effect,

gdzie dużą rolę odgrywała zręczność. Tutaj przydaje się główkowanie nawet na najniższym poziomie trudności.

Dragon Age przeznaczony jest dla starszych i doświadczonych fanów RPG. Występuje tu przemoc, brutalność oraz erotyka. Produkcja będzie nosić znaczek 18+. Światowa premiera 3 listopada, Polska 6 listopada.

Vanir & Gruby

Nowości w szkolnej bibliotece

Zbiory biblioteki poszerzyły się m.in. dzięki darczyńcom, którzy z okazji Dnia Biblioteki Szkolnej ofiarowali jej książki. Byli to: dyrektor Jerzy Cachel, pani Dominika Ceremon oraz uczniowie: Katarzyna Lasek, Wioleta Pulchna, Ewelina Kaczmarczyk, Agnieszka Leśniak, Grzegorz Sroka i Michał Sroka. Wszystkim tym osobom serdecznie dziękuję :)

Z nowości beletrystycznych polecam:

J. Piekara *Ani słowa prawdy...*

T. Pratchett *Ciekawe czasy*

A. Frank *Dziennik*

M. Musierowicz *Imieniny*

I. Kertesz *Los utracony*

J. Komuda *Opowieści z Dzikich Pól*

N. H. Kleinbaum *Stowarzyszenie umarłych poetów*

M. Budzyńska *Ala Makota. Notatnik sfrustrowanej nastolatki cz. 1 i 2*

Antologia opowiadań *10 x miłość*

J. M. Coetzee *Hańba*

W. Dirie *Przetłamać tabu*

Ch. Hyde *Fala*

H. Krall *Król kier znów na wylocie*

E. Redliński *Telefrenia*

J. Grisham *Wezwanie*

M. Gretkowska *Kobieta i mężczyźni*

A. Jarry *Ubu Król*

A. de Musset *Spowiedź dziecięcia wieku*

F. Kafka *Zamek*

P. Aretino *Żywoty kurtyzan. O tajdactwach męskich*

Oprócz tego zakupiono również serię podręczników i zbiorów zadań do matematyki, nową książkę kucharską, najnowszą część podręcznika dla architektury krajobrazu oraz dwa poradniki dotyczące pisania i edytowania tekstów. Wszystkich zainteresowanych zapraszam w progę biblioteki!

Bibliotekarz

Arleta Garbień

Dzień Biblioteki Szkolnej

_bez_nazwy//

zwrot przetrzymywanych książek ;) Były również życzenia dla biblioteki i bibliotekarza - oraz prezenty. Ofiarowano bibliotece 25 książek o różnej tematyce! Pełna lista darczyńców znajduje się na stronie internetowej szkoły, a na każdej z otrzymanych książek umieszczono informację o darującym.



Niecały miesiąc przed Świętem Szkoły w Zespole Szkół im. A. Średniawskiego, również biblioteka obchodziła swoje święto - Dzień Biblioteki Szkolnej.

Święto jest organizowane od 1999 roku przez International Association of School Librarianship (IASL). Ideą tych obchodów jest m.in. zmiana wizerunku biblioteki szkolnej, przedstawianie jej szerszemu społeczeństwu jako interdyscyplinarnej pracowni szkolnej, integralnego elementu procesu kształcenia na każdym jego etapie.

W tym roku już po raz drugi ten szczególny dzień dla biblioteki szkolnej

miał miejsce w naszej szkole, we wtorek, 27 października. Każdy odwiedzający bibliotekę w tym dniu, obdarowany został słodkim poczęstunkiem. Niektórzy wykorzystali ten dzień na

Dzień Biblioteki Szkolnej to doskonała okazja do pokazania innej strony biblioteki i zachęcenia do jej odwiedzenia tych, którzy dotąd do niej nie trafili. Niezmiernie cieszy fakt, że zarówno nauczyciele jak i uczniowie tak chętnie wspomogli naszą bibliotekę ciekawymi i cennymi pozycjami.

AG



Przepisy ze szkolnej kuchni

Zupa z dyni



Składniki dla 2 osób:

500g dyni
1duża marchew
2 ziemniaki
1 cebula
1 jablko
2 ząbki czosnku
1/2 łyżeczki curry
1/4 łyżeczki chilli
1/4 łyżeczki imbiru
szczypta gałki muszkatołowej
1/4 łyżeczki mielonej kolendry
pieprz do smaku
1/2 litra bulionu warzywnego lub drobiowego z kostki

Opis przygotowania:

1. Dynie i marchew obrać i pokroić na mniejsze kawałki. Jabłko i cebulę pokroić w ćwiartki. Warzywa skropić olejem i wraz z czosnkiem (w łupinach) ułożyć na blaszce do pieczenia. Włożyć do nagrzanego piekarnika i piec ok. 30 min (aż warzywa będą miękkie).

2. W międzyczasie ugotować ziemniaki. Miękkie warzywa przełożyć do garnka, dolać połowę bulionu i zmiksować blenderem. Wlać resztę bulionu, dodać przyprawy i zagotować.

3. Zupę podawać z odrobiną słodkiej śmietany, posypaną natką pietruszki.

Makaron w kremie dyniowym



Składniki dla 2 osób:

spaghetti, 200 g
dynia, ok. 0,5 kg
czosnek, 3 ząbki
parmezan, 30 g
oliwa, 3-4 łyżki
sól, pieprz

Czas przygotowania: do 45 min

Opis przygotowania

Oczyszczoną dynię kroimy w kosteczkę. W rondlu rozgrzewamy oliwę i podsmażamy na niej czosnek uważa-

jąc, aby się nie przypalił. Kiedy lekko się zrumieni, do rondla wrzucamy pokrojoną dynię i podsmażamy jeszcze przez chwilę. Następnie do całości wlewamy ok. 1 szklanki wody i gotujemy na wolnym ogniu, mieszając od czasu do czasu. W tym czasie należy połamać spaghetti na ok. pięć części.

Kiedy dynia znacznie tworzyć krem należy wyciągnąć z niej ząbki czosnku, wsypać do niej kawałki spaghetti, posolić, popieprzyć świeżo zmielonym pieprzem i podlać wodą. Od tego momentu nie opuszczamy naszego rondla! Całość cały czas mieszamy, aż do momentu kiedy nasze spaghetti się ugotuje. Jeżeli woda wyparuje, a makaron będzie nadal twardy, należy podlać go odrobiną wody, ale nie za dużo, bo sos będzie za rzadki.

Pod koniec gotowania wsypujemy parmezan. Całość wylączamy kiedy makaron będzie ugotowany. Tak przygotowane spaghetti najwygodniej jeść łyżką. Życzymy smacznego!

(Przepisy za serwisem **Smaker.pl**)

_bez_nazwy//

Zespół Szkół im. A. Średniawskiego
ul. 3 Maja 97b 32-400 Myślenice
Tel.: 12 2720118 Faks: 12 274 35 65
E-mail: sekretariat@sredniawski.pl

Redakcja:

Ela Piekarz, Ilona Kochan, Marta
Cholewa, Ola Sznajder, Ela Goryl,
Rudy 102, Czorna Wiola, Paula
Rapacz, Łukasz Stachura

Opiekunowie merytoryczni:
Elżbieta Górecka
i Arleta Garbień

Gdy jesień zamglona zima zaśnieżo-
na.

Gdy październik mokro trzyma,
zwykle potem ostra zima.



Gdy w październiku śniegi, lody, to
w styczniu będzie dużo wody.

W październiku gdy liść z drzewa
niesporo opada, późną wiosnę zapo-
wiada.

Coś śmiesznego

Według najnowszego oświadczenia rzecznika prasowego ministerstwa finansów, minister Rostowski zaproponował nowy, rewolucyjny wzór deklaracji podatkowych za rok 2009 z celem maksymalnego uproszczenia procesu. PIT będzie zawierał trzy punkty:

Punkt pierwszy: Ile zarobiłeś w ubiegłym roku?

Punkt drugi: Ile z tego udało się oszczędzić?

Punkt trzeci: Proszę wpłacić w urządzie sumę z punktu drugiego.

- Kochanie, wytarłam klawiaturę i teraz się z prawej stro-

ny świecą trzy zielone lampki, co to znaczy?

- To znaczy, że klawiatura jest czysta.

Słowo "wegetarianin" pochodzi z jednego z narzeczy indiańskich i oznacza "za głupi, aby polować".

Amerykianie słusznie zdecydowali o usunięciu ze szkół matematyki - cała była nazspikowana arabskimi cyframi.

Polska reprezentacja wciąż ma jeszcze szansę pojechać na mundial do RPA! Muszą tylko zebrać 20 nakrętek od Coca-Coli...

Prace domowe - czynności, które wykonuje kobieta i których nikt nie zauważa, do chwili, gdy przestaje je robić.

Gdyby Napoleon zrealizował swoje plany, Europa mówiłaby po francusku. Jeżeli Hitler - po niemiecku. Jeżeli Stalin - po rosyjsku. Na szczęście nikomu z nich się nie udało i możemy swobodnie rozmawiać po angielsku.

Przychodzi facet do lekarza i mówi:

- Panie doktorze, wydaje mi się, że jestem łyżeczką.

- Zaraz zaraz, bo strasznie pan zamieształ...